

Sygn. akt V **GC 752/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Czerwińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2018 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) Spółka jawna M. L. B. L. w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

I. oddała powództwo w całości;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 752/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 1 października 2018 r.

Powódka P.P.H.U (...) spółka jawna M. L., B. L. z siedzibą w W. w dniu 6 lutego 2018 r. (data wpływu) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwoty 5.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 lutego 2015 roku do dnia zapłaty lub od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. Powód podkreślił, że korzysta z możliwości rozdrobnienia roszczeń w procesie i niniejsza sprawa dotyczy jedynie części roszczenia.

W uzasadnieniu wytoczonego powództwa wskazano, iż pracownik powoda - sprzedawca E. M. odpowiedzialny za zamawianie towarów w ramach działalności powoda w dniach 4,12,16 grudnia 2014 r. zamówił od pozwanego towar na łączną kwotę 37.670,80 zł bez wiedzy i woli powoda. Zamówienie to zostało zrealizowane, jednak towar trafił w ręce pracownika E. M.. Powód zapłacił za zamówiony bez jego wiedzy towar w całości. W dniu 26 stycznia 2017 r. pracownik powoda – E. M. został uznany, w związku z opisanym wyżej czynem, przez Sąd Rejonowy w Inowrocławiu winnym przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 oraz art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk. W ocenie powoda, powód nie był zobowiązany do zapłaty za zamówione i zatrzymane przez jego pracownika towary, albowiem powód ich faktycznie nie otrzymał, a pozwany wobec tego bezpodstawnie się wzbogacił.

W dniu 14 maja 2018 r. (data stempla pocztowego) pozwany w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa w całości, obciążenie kosztami postępowania w całości powoda oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów

zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Zajęte w niniejszej sprawie stanowisko pozwany oparł na tym, iż powód był zobowiązany do zapłaty należności z tytułu zamówień złożonych przez pracownika powoda – E. M.. E. M. składał zamówienia w imieniu powoda i należy go poczytywać za osobę umocowaną do dokonywania czynności prawnych w imieniu powoda (bowiem dokonywane były w lokalu przedsiębiorstwa powoda – art. 97 k.c. – od dnia 5 listopada 2014 r. i nie były kwestionowane od tego czasu przez powoda). Pozwany podniósł na marginesie także, iż kwota wynikająca z faktur przedłożonych przez powoda będących przedmiotem sporu wynosi łącznie 34.326,33 zł a nie jak w pozwie dochodzi powód 37.670,80 zł. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż nawet gdyby przyjąć argumentację powoda o bezpodstawnym wzbogaceniu to dokonaną zapłatę przez powoda należy rozumieć w kontekście art. 356§2 k.c. o dokonaniu spłaty cudzego długu. Wskazał także, że w niniejszej sprawie nie może być również mowy o zwrocie nienależnego świadczenia na rzecz powoda, albowiem powód wiedział, iż nie jest do świadczenia zobowiązany. Pozwany wskazał także, iż przyjmując tezę powoda iż podstawą ewentualnych roszczeń wobec pozwanego jest bezpodstawne wzbogacenie, to owe roszczenie nie jest wymagalne a powództwo w tej sprawie przedwczesne, albowiem powód nie wezwał pozwanego do spełnienia świadczeń dochodzonych pozwem.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód- P.P.H.U. (...) spółka jawna M. L., B. L. – prowadzi działalność gospodarczą w ramach której prowadzi m.in. sklep w G.. Pozwany – P. (...), (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. – prowadzi działalność gospodarczą w zakresie między innymi sprzedaży hurtowej w zakresie motoryzacyjnym.

(okoliczność bezsporna)

E. M. był pracownikiem zatrudnionym w powodowej spółce od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 29 stycznia 2015 r. na stanowisku sprzedawcy w sklepie w G.. Do jego obowiązków należało m.in. składanie zamówień.

E. M. złożył łącznie siedem zamówień u pozwanego. Pierwsze 5.11.2014 r. na 131,51 zł- zapłacono za nie gotówką. Następne za kwotę 634,78 zł- zapłacono za nie przelewem. Trzecie zamówienie złożono 25.11. na kwotę 956,77 zł- płatne przelewem, zostało zapłacone. Czwarte zamówienie na kwotę 8881,58 zł E. M. złożył w dniu 2.12.2014 r.- płatne przelewem w ciągu 28 dni, piąte na kwotę 1929,03 zł i 665,71 zł- 9.12.2014 r., szóste na kwotę 11101,98 zł- 11.12.2014 r. i siódme na kwotę 15542,77 zł- 15.12.2014 r. Wszystkie zamówienia E. M. składał u A. K.. Zwiększenie zamówień wyjaśnił tym, że udało mu się zatowarować flotę B. tzn. wymianę oleju w całej flocie.

M. L. po pierwszych dwóch zamówieniach złożonych przez E. M. u pozwanego, które to towary trafiły do sklepu powoda, poinformował go, że może zamawiać towar jedynie w firmach wskazanych przez niego i ma już nie składać zamówień u pozwanego. Nie poinformował jednak o tym pozwanego.

(dowody: okoliczność bezsporna, umowa o pracę – k. 55, rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia – k. 57, zeznania świadka G. Z. – k. 133, 133v, zeznania strony – M. L. – k. 134, 134v, zamówienia sprzedaży 102-108)

Pracownik powoda E. M. towarów zamówionych i dostarczonych od pozwanego na podstawie czterech ostatnim zamówień nie przekazał swojemu pracodawcy, nie wprowadził ich na stan sklepu.

(dowody: zeznania powoda M. L. – k. 134, 134v., wyrok Sądu Rejonowego w Inowrocławiu w sprawie o sygn.. II K 233/15)

Powodowa spółka została wezwana przez pozwanego do zapłaty zaległych faktur. M. L. zadzwonił wówczas do pozwanego i poinformował, że nie ma faktur za takie towary.

Wraz z żoną spotkał się z E. M., który przyznał się do zabrania towarów, miał przyjść na inwentaryzację do sklepu następnego dnia, ale już się nie pojawił. Po inwentaryzacji okazało się że w sklepie brakuje towarów za ok. 60.000 zł.

Powód w dniach 16,17,20,21 marca 2015 r. uregulował przelewem należności wynikające z zamówienia u pozwanego zrealizowanego przez pracownika powoda E. M. na rzecz pozwanego na łączną sumę 34.326,33 zł, czym uiszczył całość

żądaną kwotę przez pozwanego. Zrobił to, żeby jak stwierdził: „mieć święty spokój”, bo po wielu latach prowadzenia działalności wiedział jak takie sprawy się kończą. Powód w momencie zapłaty kwoty wynikającej z faktur objętych pozwem wiedział o tym, że towar zamówiony został bez jego woli i wiedzy przez jego pracownika – E. M..

(dowody: wydruk przelewów z konta powoda na konto pozwanego – k. 37,38,39,40, zawiadomienie o wszczęciu procesu windykacji – k. 53-54, ostateczne wezwanie do zapłaty – k. 56, zeznania powoda – k. 134, 134v.)

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w dniu 26 stycznia 2017 r. wydał wyrok skazujący, w którym uznał, że E. M. w okresie od 4 grudnia 2014 r. do 22 stycznia 2015 r. w G. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Hurtownię (...) o/T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 50.150,42 zł, w ten sposób, że wykorzystując fakt zatrudnienia w firmie PPHU (...) spółka jawna na stanowisku sprzedawcy, bez wiedzy i zgody swojego pracodawcy zamówił, a następnie nabył na podstawie faktur VAT (S) FS (...), (S)FS- (...), (S)FS- (...), (S)FS- (...) towar w postaci olejów silnikowych, który przeznaczył na prywatne cele, nie dokonując za niego zapłaty, czym działał na szkodę P. (...) o/ (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością kwocie 37.670.80 zł. Powód-oskarżyciel posiłkowy w sprawie karnej wniósł apelację od powyższego orzeczenia wnosząc o zmianę zapadłego wyroku poprzez uznanie na podstawie art. 46 k.k., że oskarżony winien zapłacić solidarnie współnikom powodowej spółki kwotę 50.150,42 zł. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 23 czerwca 2017 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wskazując w uzasadnieniu, że powód nie jest podmiotem bezpośrednio, a pośrednio pokrzywdzonym przestępstwem popełnionym przez E. M., jako podmiot który naprawił szkodę wyrządzoną czynem oskarżonego i w związku z tym nie ma możliwości aby nałożyć na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody z art. 46 k.k.

(dowody: wyrok Sądu Rejonowego w Inowrocławiu – akta II K 233/15 – k. 340, wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy – akta II K 233/15 – k. 383)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił zasadniczo na podstawie dokumentów załączonych do pozwu i odpowiedzi na pozew, których autentyczność nie była kwestionowana, jak również w oparciu o akta sprawy II K 233/15 Sądu Rejonowego w Inowrocławiu oraz o zeznania powoda, a także zeznania świadka G. Z.. Dowody te są wzajemnie niesprzeczne i kreują spójną wersję wydarzeń, wobec czego brak było podstaw ku temu, by odmówić im wiarygodności.

Świadek G. Z., kierownik oddziału w T. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zeznała, iż od listopada 2014 roku podległy jej pracownik A. K. nawiązała współpracę handlową z firmą powoda. Jediną osobą, która była dostępna na miejscu w sklepie w G. był pan E. M.. Świadek zeznała iż odbyło się 7 transakcji z udziałem pana E. M.. Pierwsze transakcje były regulowane w terminie. Następne zamówienia przestały być regulowane, w związku z czym sprawa trafiła do windykacji. Świadek podała, że cała zaległa kwota została uregulowana przez pana L..

M. L. w swoich zeznaniach zwrócił uwagę na fakt, że po pierwszych dwóch zamówieniach, które złożył jego pracownik E. M. w pozwanej firmie pouczył pracownika, że ma dokonywać zamówień tylko w firmach, z którymi powód utrzymuje kontakty handlowe. Powód zawarł z E. M. ustną umowę w tym zakresie, nie dzwonił do pozwanego w celu wyjaśnienia sprawy. Powód podał także, iż wypowiedział umowę o pracę E. M. w związku z rażącym naruszeniem dyscypliny pracownika (tj. narażenie spółki na stratę finansową, w związku z zamawianiem towaru bez wiedzy i woli pracodawcy a także wyprowadzaniem zamówionego towaru z firmy).

W niniejszej sprawie bezspornym pozostawało, iż pracownik powoda E. M. zamówił bez wiedzy i woli powoda towar u pozwanego na kwotę ponad 30 tysięcy złotych, którego to towaru nie wprowadził na stan magazynowy powoda. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa, wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające odpowiedzialność cywilną. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd był związany rozstrzygnięciem Sądu karnego w zakresie popełnienia

przestępstwa określonego w sentencji wyroku, przez pracownika powoda – E. M.. Bezpornym jest więc czyn przestępny E. M. w wyniku, którego nabył on od pozwanego towar zamówiony na rzecz powoda.

Bezpornym pozostaje również fakt, że powód uregulował całość kwot wynikających z zamówień jego pracownika u pozwanego. Pozwany pisemnie wzywał powoda do uregulowania faktur za zamówione towary przez E. M.. Powód w związku z powyższym, jak sam określił kierując się uczciwością kupiecką, dobrowolnie uregulował zobowiązanie wynikające z faktur, mimo tego, iż zdawał sobie sprawę, że E. M. złożył zamówienia niezgodne z wolą powoda i nie oddał dostarczonego towaru powodowi.

Sporne w niniejszej sprawie było jedynie to, czy E. M. był upoważniony do składania zamówień u pozwanego w imieniu powoda, czy też pozwany winien był te zamówienia potwierdzić u współników spółki oraz to, czy na skutek zapłaty przez powoda za zaległe faktury na rzecz pozwanego, można uznać pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Niniejsze rozważania należałoby rozpocząć od osoby E. M. i jego umocowania do dokonywania czynności prawnych imieniem powoda. Zgodnie z art. 97 k.c. osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi klienta publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług danego przedsiębiorstwa. Na kanwie cytowanego przepisu istnieje domniemanie, że pracownik powoda – E. M. przebywający jako jedyny w sklepie powoda w miejscowości G. jest umocowany do dokonywania transakcji z kontrahentami. Powyższe przekonanie uzasadnia także fakt, iż E. M. był zatrudniony u powoda jako sprzedawca na podstawie umowy o pracę i był uprawniony do dokonywania zamówień towaru, czego powód wcale nie kwestionował. Nie można, więc w tym wypadku mówić o bezwzględnej nieważności czynności prawnej, czy bezskutecznym zawieszeniu w rozumieniu art. 103 § 1 k.c. E. M. był, co potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, uprawniony do dokonywania, w imieniu powoda, czynności prawnych, w tym do składania zamówień na towar. Z zeznań strony powodowej w osobie M. L. wynika, iż pierwsze zamówienia, które składał jego pracownik E. M. był zgłaszane i wprowadzane do ewidencji. W związku z powyższym pozwany nie nabrał żadnych wątpliwości co do umocowania E. M. do dokonywania imieniem powoda czynności prawnych z osobami trzecimi. Powód – M. L. przyznał także, że nie konsultował zamówień E. M. z pozwanym, nawet po sytuacji, w której dowiedział się, że jego pracownik dokonał czynności prawnej z podmiotem, z którym sam powód nie dokonuje transakcji. Powód jedynie upomniał ustnie pracownika, nie poinformował o tym pozwanego. Należy więc przyjąć, że po pierwsze E. M. był uprawniony do złożenia zamówień u pozwanego w imieniu powoda, a po drugie M. L. co prawda ustanie ograniczył to uprawnienie, jednakże nie poinformował o tym pozwanego po realizacji dwóch pierwszych zamówień, wobec czego nie miało to wobec niego skutku. Bez znaczenia są tu w ocenie Sądu zarzuty powoda, iż pozwany zgodził się na zwiększone zamówienia bezkrytycznie, bez większej weryfikacji. E. M. logicznie wytłumaczył zwiększenie zamówień pozyskaniem dużego klienta, pozwany nie miał obowiązku tego weryfikować.

Roszczenie powoda zostało oparte na ogólnej regule zawartej w art. 405 k.c. stanowiącej, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej wartości. Norma ta jednak ma zastosowanie do przypadków wzbogacenia, które nie polegają na świadczeniu. W omawianym przypadku mamy do czynienia z *lex specialis* art. 405 k.c. tj. z nienależnym świadczeniem opisanym w art. 410 § 2 k.c., albowiem powód powołuje się na wzbogacenie pozwanego, którego przyczyną było świadczenie przez powoda na rzecz pozwanego.

Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Na podstawie art. 410 § 1 k.c. do świadczenia nienależnego stosuje się przepisy art. 405-409 k.c. jako że jest ono szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia. Spełnienie świadczenia przez zubożonego staje się w tej sytuacji, przy jednoczesnym braku podstawy prawnej, źródłem powstania bezpodstawnego wzbogacenia. Brak podstawy prawnej oznacza tu brak *causa* świadczenia. Odbiorca obowiązany jest zatem do jego zwrotu, jeśli w dacie spełnienia tego świadczenia nie istniał ważny stosunek obligacyjny. Jednakże dla uznania, że

doszło do powstania nienależnego świadczenia z tego tytułu wymagane jest zaistnienie przesłanek, które zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c. winien udowodnić powód. Na powyższe składają się: spełnienie świadczenia, nieistnienie zobowiązania w chwili spełnienia świadczenia oraz błędne mniemanie świadczącego o istnieniu zobowiązania. Jeśli chodzi o pierwszą przesłankę, to wskazać należy, że pomiędzy stronami nie był sporny fakt spełnienia świadczenia przez powoda na rzecz pozwanego. Jeśli chodzi o drugą przesłankę – nieistnienie zobowiązania – powód nie ma możliwości wykazania tej negatywnej przesłanki. Pozwany natomiast w ocenie Sądu wykazał dostatecznie, iż zobowiązanie po stronie powoda istniało w chwili spełniania świadczenia tzn. działający w jego imieniu pracownik zamówił od pozwanego towar działając w imieniu powoda. Jeśli chodzi o ostatnią zaś przesłankę – błędne mniemanie świadczące o istnieniu zobowiązania – nie może wchodzić w grę, ponieważ zobowiązanie jak ustalił Sąd – istnieje. W opisanym wyżej stanie faktycznym nie można mówić o nieistnieniu zobowiązania po stronie powoda. Czynność prawna została dokonana przez umocowanego pracownika w ramach działalności powoda, a pozwany nie miał podstaw do podejrzeń, iż pracownik przebywający w lokalu przedsiębiorcy (w punkcie sprzedaży znajdującym się w G.) jako jedyna osoba reprezentująca powoda nie ma odpowiedniego umocowania do zawierania umów z kontrahentami. W wyroku z dnia 12.12.1997 r. (III CKN 160/97, OSNC 1998, Nr 6, poz. 100) SN trafnie uznał, że zastosowanie art. 97 KC jest wyłączone w razie ustalenia, że przy zawieraniu umowy klient wiedział o tym, iż zawiera ją z osobą nieumocowaną do takich działań, albo gdyby okoliczności wykluczały wszelką wątpliwość, co do umocowania (braku umocowania) tej osoby do zawierania umów ze skutkiem dla przedsiębiorstwa. Przekonanie pozwanego, iż E. M. działał zgodnie z wolą swojego pracodawcy potwierdzało również początkowe regulowanie przez powoda wystawianych faktur przez pozwanego. Mimo pierwszego przewinienia pracownika, powód pouczył go tylko ustnie o tym, by współpracował jedynie z kontrahentami wybranymi przez niego. Nie uprzedził pozwanego o braku umocowania jego pracownika do zawierania umów z innymi kontrahentami niż wskazanymi przez powoda, czym nie dał powodów pozwanemu do powzięcia wątpliwości o należytych umocowaniu E. M.. W związku z istnieniem dobrej wiary u pozwanego w tym zakresie, nie można wyłączyć zastosowania art. 97 k.c. Powód poprzez spełnienie świadczenia wzajemnego dopełnił wykonania zobowiązania wynikającego z umowy. Spełnienie świadczenia wzajemnego było zgodne z zasadami współzycia społecznego, albowiem pozwany wcześniej świadczył chcąc uczynić zadość zobowiązaniu wynikającemu z umowy zawartej z pracownikiem powoda. Powód spełniając świadczenie dobrowolnie, potwierdził istnienie zobowiązania po swojej stronie. Powód w momencie świadczenia miał świadomość o czynie, którego dopuścił się jego pracownik, jednak jak sam wskazał, uczciwość kupiecka nakazała mu uregulować płatność wynikającą z faktury wystawionej przez pozwanego, jak można byłoby wnioskować z powyższego zachowania, powód wiedział, iż to po jego stronie spoczywało ryzyko odpowiedzialności za działania jego pracowników. Powód powinien zachować należytą staranność w prowadzeniu swojej działalności, a wiąże się z tym również odpowiedni nadzór nad zatrudnionymi przez niego pracownikami.

Nawet gdyby przyjąć inaczej to nie można też mówić o błędnym mniemaniu powoda, że świadczenie winien był spełnić. Powód wiedział, że zamówione towary nie trafiły do jego sklepu, jednak uznał, opierając się na swoim doświadczeniu, że świadczenie spełni. Gdyby nawet więc założyć, że E. M. nie działał w imieniu powoda i nie doszło do skutecznego zawarcia umowy, to i tak, jak słusznie wskazywał pozwany artykuł 356 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby osoba ta działała bez wiedzy dłużnika. Zapłata, którą ten przepis ma na względzie, podlega zaliczeniu na poczet świadczenia dłużnika. Jej skutkiem jest wygaśnięcie zobowiązania dłużnika w granicach kwoty uiszczonej wierzycielowi. Z reguły osoba trzecia płaci cudzy dług ze względu na stosunek prawny, jaki ją łączy z dłużnikiem. Jeżeli osoba trzecia nie nabyła spleaconej wierzytelności, o przysługiwaniu jej regresu wobec dłużnika, rozstrzyga łączący ją z dłużnikiem stosunek prawny, ze względu na który nastąpiła zapłata. Gdy zaś osoba trzecia nie nabyła spleaconej wierzytelności i zarazem brak stosunku prawnego łączącego ją z dłużnikiem, za właściwy środek do rozliczeń między osobą trzecią a dłużnikiem z tytułu spełnienia jego świadczenia uznaje się roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. (tak SN w wyroku z dnia 3.03.2017 r., sygn.. akt I CSK 255/16, Lex omega). Wierzyciel nie miał więc uprawnienia do odmowy przyjęcia świadczenia od powoda.

Na marginesie można również wskazać, iż analizując stan faktyczny omawianej sprawy z perspektywy instytucji prawnej - bezpodstawnego wzbogacenia - należałoby przyjąć, iż obowiązek zwrotu korzyści majątkowej na podstawie przepisów art. 405 k.c. i następnych leży po stronie pracownika powoda – E. M., a nie jak to wskazał powód po stronie pozwanego. Świadczenie wzajemne ze strony pozwanego odbyło się do rąk osoby umocowanej przez powoda tj. jego pracownika E. M.. To on uzyskał korzyść majątkową kosztem w tym wypadku powoda, albowiem nie przekazał on powodowi towaru otrzymanego przez pozwanego. Po stronie powoda istniał interes prawny, by poinformować pozwanego o wynikłym z E. M. nieporozumieniu (tj. umocowania do zawierania umów tylko z wybranymi kontrahentami). Prowadzenie przez powoda działalności gospodarczej uzasadnia zwiększone co do niego oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i zapobiegliwości a także zdolności przewidywania niekorzystnych dla niego zjawisk.

Czym innym jest natomiast obowiązek naprawienia szkody z art. 46 k.k., gdzie jak przyjął sąd karny wymagana jest bezpośredniość pokrzywdzenia przestępstwem mimo kompensacyjnego charakteru tego środka, a czym innym roszczenie cywilne, którego powód może dochodzić w procesie cywilnym przeciwko swojemu byłemu pracownikowi.

Mając na uwadze powyższe, żądanie pozwu należało oddalić jako niezasadne, po myśli art. 410 § 2 a contrario k.c., o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na przepisach art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na kwotę, której obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego Sąd obciążył powoda, składają się: opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 złotych) oraz wynagrodzenie radcy prawnego ustalone na 900 złotych, na podstawie §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r. (Dz.U.z2015r.poz.1800)